EU Kids Online

8. Internet w domu

Piotr Plichta

Uniwersytet Wrocławski
https://orcid.org/0000-0002-9238-0113

Rodzice i opiekunowie w największym stopniu kształtują domowe zasady korzystania przez swoje dzieci z internetu. Dzieje się tak, ponieważ podejmują decyzje dotyczące m.in. dostępu, reguł, wsparcia oraz reagują w określony sposób na pojawiające się sytuacje problemowe (Livingstone i Helsper, 2008). Tradycyjne zadania wychowawcze, jak stawianie granic, troska o bezpieczeństwo, wspieranie autonomii, budowanie relacji, dotyczą także cyfrowego kontekstu funkcjonowania młodych ludzi. W związku z upowszechnieniem korzystania z internetu pojawiły się także nowe zagadnienia, takie jak troska o wizerunek, prywatność, dane osobowe etc. Zatem sytuacja współczesnych rodziców ma szczególny charakter. Obok tradycyjnych wyzwań muszą mierzyć się z silną „konkurencją" ze strony technologii cyfrowych, które w znaczący sposób wpływają na uwagę dzieci i mogą osłabiać rodzicielskie możliwości oddziaływania. Zresztą, przesunięcie źródeł wpływu w socjalizacji, wyrażające się m.in. w relatywnym spadku znaczenia tradycyjnych instytucji, w tym rodziny, a także wzrost znaczenia mediów oraz grup rówieśniczych dostrzega się już od wielu lat (Kwieciński, 2000). Dodatkowo, burzliwe, często spolaryzowane debaty publiczne na temat wpływu technologii na rozwój dzieci, nie ułatwiają rodzicom określenia własnej roli w wychowaniu w erze cyfrowej, wzbudzając lub potęgując ich obawy. Badania naukowe często jednak nie potwierdzają jednoznacznie negatywnego wpływu technologii na

Plichta, P. (2026). Internet w domu. W: J. Pyżalski, P. Plichta, Ł. Tomczyk, *Polskie badanie EU Kids Online 2026. W stronę nowych wyzwań. Reprezentatywne badanie polskich uczniów i uczennic w wieku 10-16 lat* (s. 111–129). Wydawnictwo Naukowe UAM. © Author, 2026.
https://doi.org/10.14746/amup.9788323245308.8
Open Access chapter, distributed under the terms of the CC licence (BY-NC-ND, https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/).

dziecko, a wyniki zależą m.in. od sposobu pomiaru oraz od rodzaju aktywności online (np. samotne vs. społeczne). Należy też zwrócić uwagę na fakt, że wspólne korzystanie z mediów może być istotnym czynnikiem łączącym rodziców i dzieci (Alper, 2014).

Mediacja rodzicielska to jeden z najczęściej podejmowanych tematów badawczych w obszarze korzystania z nowych technologii przez młodych ludzi. Kiedy termin ten się pojawił, podejmowany był w kontekście korzystania z telewizji. Współcześnie jednak zakres jego znaczenia obejmuje przede wszystkim korzystanie z internetu. Odnosi się do chroniącej roli rodziców stanowiących swoisty bufor osłabiający negatywne oddziaływanie mediów na poznawczy, emocjonalny i społeczny rozwój dzieci i młodzieży. Rodzicielska mediacja korzystania z internetu (*parental mediation of the internet*) w języku polskim najczęściej bywa określana jako ochrona rodzicielska lub praktyki wychowawcze w zakresie korzystania z internetu (Zdrodowska, 2019).

W literaturze najczęściej, zgodnie z modelem EU Kids Online, wyróżnia się dwie strategie rodzicielskie związane z bezpieczeństwem dziecka w sieci: wspierającą (aktywną) – opartą na rozmowie, wyjaśnianiu i towarzyszeniu – oraz restrykcyjną, wyrażająca się w stanowieniu reguł, zakazów i ograniczeń (Livingstone et al., 2017). Często dodatkowo wyodrębnia się mediację techniczną (np. programy kontroli rodzicielskiej, filtrujące treści, limitujące czas). Niekiedy do działań restrykcyjnych zalicza się także monitorowanie aktywności online (Kirwil et al., 2009; Livingstone i Helsper, 2008). Wyniki Polskich danych EU Kids Online z 2018 r. wskazują na dominację strategii aktywnej (rozmowa, wyjaśnianie). Rozwiązania techniczne są mniej rozpowszechnione, a u młodszych dzieci częściej pojawiają się także ograniczenia i reguły.

Dynamiczny rozwój technologii wpływa na relacje między młodymi ludźmi a ich najbliższym, które wraz z wiekiem zmieniają swój charakter. Jest to związane zarówno z naturalnym zwiększaniem się autonomii dzieci, ja i ze zmniejszonymi możliwościami wglądu w korzystanie z internetu przez dzieci. Między innymi dlatego ograniczanie się jedynie do działań ukierunkowanych na kontrolowanie czasu ekranowego bywa niewystarczające. Korzystnie z takich narzędzi jak telefony komórkowe np. w przestrzeni osobnego pokoju dziecka utrudnia bezpośredni wgląd i wzmacnia znaczenie korzystania z „bazowych" kompetencji rodzicielskich, jak budowanie zaufania ułatwiającego rozmowę (Hasebrink et al., 2009). Dzieci i nastolatki zwykle traktują rodziców jako ważne źródło wsparcia w sytuacjach problemowych online i raczej akceptują ich działania,

co wpisuje się w ogólny wzorzec obserwowany w badaniach EU Kids Online (Pyżalski et al., 2019).

Na funkcjonowanie dziecka online i jego dobrostan wpływa nie tylko to, co rodzice realizują intencjonalnie, ale także to, jak sami używają technologii. Badania opisują np. zjawisko *technoference,* dotyczące sytuacji, w których korzystanie przez rodziców z urządzeń (np. smartfonów) przerywa mikrointerakcje rodzic–dziecko, osłabiając uwagę i responsywność dorosłych. Tego typu zakłócenia są powiązane z mniej korzystnym „klimatem domowym" i wskaźnikami funkcjonowania dzieci, dlatego warto je traktować jako istotny kontekst dla interpretacji praktyk rodzicielskich (McDaniel i Radesky, 2018). Korzystanie przez rodziców z technologii w obecności dziecka bywa istotnie związane z gorszym funkcjonowaniem poznawczym i niższym poziomem zachowań prospołecznych, słabszą więzią/przywiązaniem, wyższym nasileniem problemów internalizacyjnych i eksternalizacyjnych oraz dłuższym czasem ekranowym dziecka (Toledo-Vargas et al., 2025).

Grossbart et al. (2002) zauważają, że nierzadko zdarza się, że dzieci pełnią funkcję pośredników między światem nowych mediów a rodzicami (są tzw. *internet brokers*), co określa się mianem odwrotnej socjalizacji (*reverse socialization*). Podobnie Tapscott (1998) zwraca uwagę na to, że dzieci mogą być „agentami zmiany społecznej" w obszarze mediów. Jest to szczególnie ważne w świecie, w którym kompetencje medialne mają fundamentalne znaczenie. Podobne mechanizmy występują w rodzinach imigrantów, w których dzieci, szybciej opanowując język, zyskują rolę współdecydentów w ważnych sprawach (Plichta, 2017).

Jeszcze innym aspektem relacji rodzic–dziecko w środowisku cyfrowym jest sytuacja, w której niektórzy opiekunowie sami przyczyniają się do powstawania ryzyka dla swoich dzieci. Dotyczy to zjawiska sharentingu, czyli publikowania w internecie zdjęć, filmów i innych treści o dziecku przez rodziców (często bez jego wiedzy i zgody). Mimo zwykle dobrych intencji może to naruszać prywatność i prowadzić do nieprzyjemnych konsekwencji dla dziecka (Blum-Ross i Livingstone, 2017; Brosch, 2016; Zdrodowska, 2019). Warto zauważyć, że w literaturze coraz częściej podkreśla się, że sharenting nie musi dotyczyć wyłącznie rodziców. Pojawiło się kilka rozszerzeń pojęcia (i nowych terminów), które opisują sytuację, gdy cyfrowy ślad dziecka jest współtworzony przez różne osoby i instytucje, np. family sharenting, edu-sharenting (Grabalska i Wielki, 2022; Lewandowska, 2024). Kolejną ważną kwestią są nierówności cyfrowe, które mogą się wyrażać m.in. w ograniczonych kompetencjach cyfrowych rodziców. To z kolei przekłada się na możliwości wspierania swoich dzieci (Plichta, 2013).

Jakkolwiek wiele badań wskazuje na pozytywne oddziaływanie rodziców na praktyki medialne dzieci, to jednak mediacja rodzicielska we współczesnym świecie może mieć ograniczoną siłę wyjaśniania zachowań online dzieci. Dzieje się tak m.in. z powodu niezwykle złożonych uwarunkowań funkcjonowania młodych ludzi w środowisku internetowym. Niektóre z nich są w „zasięgu" rodziców (np. cyfrowe zachowania dzieci), inne z kolei mogą wykraczać poza ich możliwości bezpośredniego wpływu, np. grupa rówieśnicza, algorytmy cyfrowe. Warto także pamiętać o nieoczekiwanych, ubocznych skutkach podejmowanych działań. Dla przykładu: strategie restrykcyjne mogą ograniczać ekspozycję młodych ludzi na część zagrożeń, ale jednocześnie sprzyjają zawężaniu zakresu korzystania i związanych z tym korzyści. Dlatego zalecane jest łączenie działań ochronnych z mediacją wspierającą, która wzmacnia kompetencje i korzystanie z internetu w sposób bezpieczny (Smahel et al., 2020).

W tym rozdziale przyjrzymy się kolejno następującym kwestiom:

- aktywnemu wspieraniu rodziców w korzystaniu z nowych technologii przez ich dzieci,
- stosowaniu technicznych środków kontroli rodzicielskiej,
- używaniu strategii restrykcyjnych,
- publikowaniu w internecie treści o dziecku bez uzgodnienia z nim tego.

Sprawy te zostaną ponadto przedstawione i przedyskutowane z uwzględnieniem takich zmiennych, jak wiek i płeć młodych ludzi biorących udział w naszym badaniu.

Aktywne wsparcie rodziców

Aktywne wsparcie w korzystaniu z internetu wyraża się w sposobach towarzyszenia dziecku online. Przejawiają się one m.in. poprzez zachęcanie i uczenie (np. wspólne korzystanie, podpowiadanie wartościowych treści) oraz pomoc w trudnościach. Obejmuje także wspólne ustalanie i negocjowanie zasad korzystania (np. dotyczących czasu, dozwolonych aktywności), wyjaśnianie ich sensu oraz wspieranie dziecka także, a może przede wszystkim wtedy, gdy popełnia błędy. W tabeli 8.1 przedstawimy rozkłady odpowiedzi na pytanie „Kiedy korzystasz z internetu, jak często Twój rodzic/opiekun robi którąś z poniższych rzeczy?" z zestawieniem różnic w opisywanym obszarze ze względu na wiek (młodsi – 10-13 lat vs. starsi – 14-16 lat) i płeć.

Tabela 8.1. Postrzeganie aktywnego wsparcia rodziców – częstości i różnice z względu na płeć i wiek

Zachowanie rodzica	Nigdy (%)	Prawie nigdy (%)	Czasami (%)	Często (%)	Zawsze (%)	Płeć	Grupa wiekowa
Pozwala mi korzystać z internetu	3,2	1,5	10,2	32,1	53,0	brak różnic	starsi częściej***
Zachęca mnie do korzystania z internetu do uczenia się i odkrywania jego zasobów	16,3	21,4	28,1	22,3	12,0	chłopcy częściej*	starsi częściej**
Określa sposoby bezpiecznego korzystania z internetu	19,0	18,8	26,7	22,5	12,9	brak różnic	młodsi częściej*
Rozmawia ze mną o tym, co robię w internecie	22,8	22,9	27,8	18,4	8,0	dziewczęta częściej*	młodsi częściej*
Pokazuje mi interesujące treści online lub sugeruje nowe aplikacje, zastosowania albo gry online	34,5	22,1	24,0	12,8	6,7	brak różnic	starsi częściej**
Wspólnie ze mną korzysta z internetu	23,2	24,1	30,6	15,2	7,0	dziewczęta częściej***	brak różnic
Ustala zasady dotyczące tego, kiedy mogę lub nie mogę korzystać z internetu	27,1	19,4	23,6	17,6	12,4	brak różnic	młodsi częściej***
Pomaga mi, gdy coś jest trudne do zrobienia lub znalezienia w internecie	21,2	15,4	27,1	20,1	16,1	dziewczęta częściej*	młodsi częściej***
Wyjaśnia, dlaczego niektóre treści w internecie są dobre lub złe	22,1	15,1	26,4	21,7	14,6	dziewczęta częściej**	młodsi częściej***
Tłumaczy, dlaczego nie mogę robić pewnych rzeczy w internecie	20,7	15,9	26,8	20,4	16,1	brak różnic	młodsi częściej***
Pomaga mi, gdy coś mnie niepokoi w internecie	24,9	13,0	21,6	18,8	21,7	dziewczęta częściej***	młodsi częściej***
Rozmawia ze mną o tym, które wiadomości lub źródła informacji są wiarygodne	25,4	17,2	27,5	15,6	14,3	brak różnic	młodsi częściej***
Pomaga mi kontrolować czas spędzony w internecie	23,3	14,0	24,8	21,6	16,3	brak różnic	młodsi częściej***

Zachowanie rodzica	Nigdy (%)	Prawie nigdy (%)	Czasami (%)	Często (%)	Zawsze (%)	Płeć	Grupa wiekowa
Okazuje zrozumienie, gdy popełniam błędy	12,1	7,9	24,0	26,2	29,7	brak różnic	młodsi częściej**
Słucha mnie, gdy chcę zmienić zasady dotyczące tego, co mi wolno, a czego nie	16,1	12,7	25,1	23,8	22,3	brak różnic	brak różnic
Pokazuje mi, jak inaczej korzystać z internetu	30,7	19,1	24,1	15,4	10,7	brak różnic	młodsi częściej***
Rozmawia ze mną o błędach, które popełniam w internecie	30,9	18,0	24,1	14,5	12,5	brak różnic	młodsi częściej***
Prosi mnie o pomoc, gdy czegoś nie potrafi zrobić w internecie	13,7	8,8	24,7	27,5	25,2	dziewczęta częściej*	brak różnic

N = od 993 do 1188 (bez odpowiedzi „Nie wiem", „Wolę nie mówić"); różnice między grupami: * $p < 0,05$, ** $p < 0,01$, *** $p < 0,001$

Zgodnie z oczekiwaniami, wiek różnicuje postrzeganie przez młodych ludzi stosowanych wobec nich metod wychowawczych (aktywnej mediacji online) rodziców. W większości kategorii młodsi uczestnicy badania częściej wskazywali, że rodzice podejmują działania wspierające. Innymi słowy: te same formy aktywnego wsparcia były w grupie starszej deklarowane rzadziej. Taki obraz jest spójny z rozwojową dynamiką relacji rodzic–nastolatek: wraz z wiekiem rośnie autonomia, a jednocześnie część rodziców ogranicza bezpośrednie towarzyszenie dziecku w aktywnościach – także cyfrowych.

Brak istotnych różnic wiekowych odnotowano jedynie w postrzeganiu częstości 3 z 18 zachowań rodziców. Były to: wspólne korzystanie z internetu, słuchanie, gdy dziecko chciało zmienić zasady dotyczące tego, co mu wolno, a czego nie, oraz proszenie o pomoc, gdy rodzic nie potrafił zrobić czegoś w internecie. Są to działania, które mogą odzwierciedlać ogólny styl funkcjonowania rodziny (wspólne aktywności i gotowość do negocjacji zasad), a nie jedynie dotyczącego cyfrowego kontekstu. Całościowo wyniki sugerują, że wiek jest znacznie silniejszym czynnikiem różnicującym praktyki (lub ich postrzeganie) niż płeć. Młodsi nastolatkowie częściej doświadczają aktywnej mediacji online, podczas gdy w grupie starszej wyraźniej widać przesunięcie w stronę większej autonomii

i rzadszego towarzyszenia rodziców. O ile w przypadku 12 z 18 zachowań rodzicielskich młodsi uczestnicy istotnie częściej wskazywali na stosowanie wobec nich aktywnych praktyk wychowawczych (w większości przypadków $p < 0,001$), o tyle w 3 pozycjach: „Pozwala mi korzystać z internetu", „Zachęca mnie do korzystania z internetu do uczenia się i odkrywania jego zasobów" oraz „Pokazuje mi interesujące treści online lub sugeruje nowe aplikacje, zastosowania albo gry online", częściej deklarowali to starsi. Ogólny obraz jest spójny: wiek istotnie różnicuje postrzeganie działań rodziców. Przykładowo, w stwierdzeniu „Pomaga mi kontrolować czas spędzony w internecie" odsetek odpowiedzi „Nigdy" to 15,0% wśród młodszych uczestników naszego badania i 31,7% w grupie starszej (suma odpowiedzi „Często" i „Zawsze" wynosi 48,9% vs. 26,7%; szczegółowych danych pokazujących porównania nie zamieściliśmy w tabeli, ponieważ byłaby ona wówczas mało czytelna). Podobny wzorzec zaobserwowano przy ustalaniu przez rodziców zasad dotyczących tego, kiedy uczestnicy naszego badania mogli lub nie mogli korzystać z internetu („Często" i „Zawsze" – 39,2% w grupie młodszej vs. 20,5% w starszej). Różnice te sygnalizują wyraźne wycofywanie się rodziców z bezpośredniego regulowania korzystania z internetu w starszej grupie. W praktyce oznacza to, że w wieku 14-16 lat częściej rośnie samodzielność nastolatka w internecie, a jednocześnie słabnie codzienne „towarzyszenie" ze strony rodziców. Bardzo wyraźnie różnicuje się też obszar wsparcia w sytuacjach trudnych i potencjalnie ryzykownych. W pozycji „Pomaga mi, gdy coś mnie niepokoi w internecie" odsetek odpowiedzi „Nigdy" rośnie z 17,2% w grupie 10-13 lat do 32,7% w grupie 14-16 lat (a jednocześnie „Często" i „Zawsze" spada z 48,3% do 32,5%). Podobnie w stwierdzeniu „Pomaga mi, gdy coś jest trudne do zrobienia lub znalezienia w internecie" – „Nigdy" rośnie z 16,0% do 26,4%, a „Często" i „Zawsze" spada z 42,9% do 29,3%. Różnice dotyczą także rozmów o jakości danych w internecie. Zatem z wiekiem zmniejsza się nie tylko towarzyszenie, ale też wsparcie interpretacyjne (rozmowa, nazywanie błędów, wspólne omawianie treści).

Ze względu na ograniczone miejsce wyniki odnoszące się do różnic ze względu na płeć nie zostały przedstawione tabelarycznie, a wybrane kwestie – jedynie opisane. W większości zachowań rodzicielskich (11 z 18) nie odnotowano istotnych różnic w odpowiedziach chłopców i dziewcząt. Te, w których różnice wystąpiły, dotyczą zachęcania, rozmawiania, wspólnego korzystania, pomagania, wyjaśniania oraz proszenia dziecka o pomoc – i wszystkie mają ten sam kierunek: częściej rodzice stosują aktywną mediację online wobec dziewcząt. Także częściej zwracają się do dziewcząt o pomoc, gdy sami nie dają sobie z czymś rady online.

W tym rozdziale zajmujemy się przede wszystkim sprawami związanymi z nowymi technologiami cyfrowymi. Jednak ich używanie i potencjalne konsekwencje, zarówno pozytywne, jak i negatywne, nie są wyizolowane z szerszego kontekstu życia rodziny, np. tego, w jakim stopniu młodym ludziom jest łatwo rozmawiać z najbliższymi o sprawach, które ich niepokoją. Wśród uczestników i uczestniczek badania dominuje przekonanie, że rozmowa z rodzicem lub opiekunem o sprawach budzących niepokój jest raczej łatwa. Łącznie 3/4 respondentów deklaruje, że takie rozmowy przychodzą im „bardzo łatwo" lub „dość łatwo" (odpowiednio 35,6% i 39,8%). Jednocześnie niemal co czwarty młody człowiek wskazuje na trudności w tym obszarze: 15,9% określa rozmowę jako „dość trudną", a 8,7% jako „bardzo trudną". Analiza różnic ze względu na wiek pokazuje wyraźnie, że wraz z wiekiem rozmawianie o sprawach trudnych staje się większym wyzwaniem. W grupie 10-13 lat częściej pojawia się odpowiedź „bardzo łatwo" (40,1%), natomiast w grupie 14-16 lat spada ona do 31,3%, rośnie za to odsetek deklaracji „bardzo trudno" (z 6,1% do 11,2%). Zależność między wiekiem a rozkładem odpowiedzi jest istotna statystycznie. Różnice ujawniają się również w podziale ze względu na płeć. Chłopcy częściej niż dziewczęta deklarują, że rozmowa z rodzicem/opiekunem jest „bardzo łatwa" (40,0% vs. 31,9%), natomiast dziewczęta częściej wskazują odpowiedzi z obszaru trudności („dość trudno" i „bardzo trudno"). Związek płci z rozkładem odpowiedzi jest także istotny statystycznie.

Na przykład w przypadku stwierdzenia „Rozmawia ze mną o tym, co robię w internecie" najbardziej widoczne różnice dotyczyły odpowiedzi „Nigdy" – wskazało ją 27,0% chłopców oraz 19,1% dziewcząt. Oba odsetki wskazujące na niepodejmowanie rozmów w co piątym przypadku należy uznać za wysokie. Brak rozmów na ten temat może świadczyć o ogólnych wzorcach komunikacji w rodzinie, a nie jedynie ograniczonych do korzystania z internetu. Analogiczny kierunek różnic widoczny był w kategorii „Wspólnie ze mną korzysta z internetu". Odpowiedź „Nigdy" zaznaczyło 28,3% chłopców i 18,7% dziewcząt, natomiast „Często" – odpowiednio 26,7% i 33,3%. Wyniki te sugerują, że dziewczęta częściej niż chłopcy zarówno rozmawiają o aktywności online, jak i wspólnie korzystają z internetu z rodzicami/opiekunami. Dziewczęta także częściej niż chłopcy deklarują, że rodzice podejmują działania wspierające (pomoc w trudnościach, rozmowę o jakości treści, wsparcie w sytuacjach niepokoju), podczas gdy chłopcy częściej wskazują odpowiedź „Nigdy", czyli brak takich doświadczeń. Największe różnice ujawniły się w akceptacji stwierdzenia „Pomaga mi, gdy coś mnie niepokoi w internecie". Odpowiedź „Nigdy" wybrało aż 30,4% chłopców i 19,4% dziewcząt. Warto pod-

kreślić, że mówimy tu o różnicach w deklaracjach/percepcji i nie są to dowody na mechanizm przyczynowy. Niemniej w kategoriach tworzą one dość spójny obraz: chłopcy częściej niż dziewczęta wskazują brak wsparcia rodziców/opiekunów, natomiast dziewczęta częściej deklarują jego występowanie (często lub przynajmniej czasem), zwłaszcza w obszarze pomocy i rozmowy o treściach. Choć różnice dotyczyły mniejszej części zachowań, to jednak ich wychowawcza wartość jest nie do przecenienia (np. rozmawianie i wspólne korzystanie z dzieckiem jest dostępne dla wszystkich rodziców bez względu na ich poziom cyfrowych kompetencji).

Porównanie z poprzednią edycją badania EU Kids Online pokazuje, że obecnie mamy do czynienia z wyraźnym wzrostem deklarowanego stosowania przez rodziców aktywnych form mediacji (zsumowane odpowiedzi „Często" i „Zawsze"). Wzrosty w części wskaźników sięgają niemal 20 punktów procentowych, co należy ocenić bardzo pozytywnie.

- Rozmawia ze mną o tym, co robię w internecie: 54,3% (obecna edycja badania) vs. 45,0% (badanie 2018).
- Pomaga mi, gdy coś mnie niepokoi w internecie: 62,1% vs. 50,3%.
- Zachęca mnie do korzystania z internetu do uczenia się i odkrywania jego zasobów: 62,3% vs. 44,3%.
- Wyjaśnia, dlaczego niektóre treści w internecie są dobre lub złe: 62,8% vs. 44,7%.
- Pomaga mi, gdy coś jest trudne do zrobienia lub znalezienia w internecie: 63,4% vs. 52,3%.

Jednocześnie warto odnotować, że znaczący odsetek młodych ludzi (ok. 40%) nie potwierdza stosowania nawet tak podstawowych form wsparcia jak rozmowa o korzystaniu z internetu. Mimo to na tle poprzedniego badania widać wyraźną poprawę w zakresie aktywnych, wspierających zachowań rodzicielskich.

Techniczne środki kontroli używania internetu

Kolejna analizowaną kwestią jest postrzeganie przez dzieci stosowanych przez rodziców technicznych środków kontroli używania internetu (np. oprogramowania kontrolującego pobieranie, limitującego czas korzystania przez dziecko, blokowania treści). Tabela 8.2 zawiera rozkłady odpowiedzi na pytanie „Czy Twój rodzic/opiekun robi następujące rzeczy?", wraz z różnicami między grupami wiekowymi 10-13 lat i 14-16 lat.

Tabela 8.2. Rozkłady częstości używania technicznych środków kontroli rodzicielskiej

Kontrola rodzicielska	10-13 lat (%)	14-16 lat (%)	Cała próba (%)	Wiek różnice
Blokuje lub filtruje niektóre treści	38,5	24,9	31,7	młodsi częściej***
Śledzi treści lub aplikacje, z których korzystam	39	23,5	31	młodsi częściej***
Korzysta z usług/funkcji ograniczających czas, jaki spędzam w internecie	35,4	20,0	27,4	młodsi częściej***
Używa oprogramowania kontrolującego, jakie aplikacje mogę pobierać	31,4	15,8	23,2	młodsi częściej***
Ustawia powiadomienia o tym, że chcę coś kupić w internecie	35,0	23,0	28,7	młodsi częściej***
Używa oprogramowania, które ogranicza możliwość kontaktu (rozmów głosowych, wiadomości) z niektórymi osobami	13,3	9,7	11,4	brak różnic
Instaluje programy blokujące reklamy	15,1	13,9	14,5	brak różnic
Używa technologii pokazujących, gdzie się znajduję (np. GPS)	45,6	35,7	40,4	młodsi częściej***

N = od 801 do 952 (bez odpowiedzi „Nie wiem", „Wolę nie mówić"); różnice między grupami: * $p < 0,05$, ** $p < 0,01$, *** $p < 0,001$

Najczęściej deklarowanym zachowaniem było lokalizowanie dziecka (np. za pomocą GPS-u) – 40,4%. Następnie pojawiły się rozwiązania związane z treściami: blokowanie/filtrowanie treści (31,7%) oraz śledzenie treści lub aplikacji (31,0%). Dość często młodzi ludzie wskazywali narzędzia związane z ich zakupami i czasem online: powiadomienia o próbach zakupów (28,7%) i funkcje limitowania czasu (27,4%). W świetle deklaracji młodych ludzi rodzice rzadziej używali narzędzi kontroli pobieranych aplikacji (23,2%), a najrzadziej rozwiązań ograniczających kontakt z wybranymi osobami (11,4%) oraz blokowanie reklam (14,5%).

Analizując rozkłady odpowiedzi w porównywanych grupach, można zauważyć, że w grupie 10-13 lat mamy do czynienia z postrzeganym wyższym poziomem technicznej kontroli. Nie jest to wynik zaskakujący ze względu na ogólny wyższy poziom kontroli rodzicielskiej w odniesieniu do młodszych dzieci. W młodszej grupie korzystanie z niemal wszystkich narzędzi kontrolujących jest

deklarowane wyraźnie częściej niż w grupie starszej. Szczególnie widoczne różnice dotyczą używania GPS-u (45,6% vs. 35,7%), śledzenia treści/aplikacji (39,0% vs. 23,5%), blokowania/filtrowania treści (38,5% vs. 24,9%), ograniczania czasu (35,4% vs. 20%), korzystania z powiadomień o zakupach (35,0% vs. 23%) i kontroli pobieranych aplikacji, w której ujawniła się największa różnica w odsetkach, bo niemal dwukrotna (31,4% vs. 15,8%). Całościowo sugeruje to, że wraz z wiekiem dziecka część rodziców rezygnuje z intensywnego, technicznego nadzoru albo go ogranicza, prawdopodobnie w związku z większą autonomią nastolatka lub trudnością w utrzymaniu/egzekwowaniu takich rozwiązań. Dwie pozycje są względnie „stabilne" wiekowo (różnice nieistotne): ograniczanie kontaktu z wybranymi osobami (13,3% vs. 9,7%) oraz blokowanie reklam (15,1% vs. 13,9%).

Płeć w niewielkim stopniu różnicuje stosowanie technicznych środków kontroli rodzicielskiej. W większości analizowanych rozwiązań nie odnotowano istotnych różnic między chłopcami i dziewczętami. Różnice pojawiły się jedynie w dwóch kategoriach. Po pierwsze, śledzenie treści lub aplikacji, z których korzysta dziecko, częściej deklarowały dziewczęta (34,8%) niż chłopcy (27,0%), co może wskazywać na nieco silniejszy komponent monitorowania aktywności cyfrowej w odniesieniu do dziewcząt. Po drugie, instalowanie programów blokujących reklamy częściej dotyczyło chłopców (17,1%) niż dziewcząt (11,0%).

Porównanie wyników badań z 2018 i 2025 r. wskazuje w obecnej edycji na wyraźny wzrost stosowania większości technicznych środków kontroli rodzicielskiej. Ponieważ w poprzedniej edycji EU Kids Online odpowiedzi były raportowane w nieco innym układzie (z wyodrębnionymi kategoriami „Nie wiem" oraz „Nie chcę odpowiadać"), wyniki zostały przeliczone i ujednolicone tak, aby były porównywalne z bieżącą edycją, w której tego typu odpowiedzi pominięto. Najbardziej spektakularnie zwiększyło się wykorzystywanie technologii lokalizacyjnych (GPS: 16,2% w badaniu z 2018 r. vs. 40,4% w 2025 r.). Wyraźnie częściej deklarowane jest także używanie narzędzi do monitorowania i ograniczania aktywności online – zarówno śledzenie treści i aplikacji (12,5% vs. 31,0%), jak i blokowanie lub filtrowanie treści (16,0% vs. 31,7%). Równolegle wzrosło korzystanie z rozwiązań wspierających kontrolę zakupów oraz czasu spędzanego w sieci (powiadomienia o zakupach: 14,8% vs. 28,7%; ograniczanie czasu: 15,2% vs. 27,4%), a w mniejszym stopniu także kontrola pobieranych aplikacji (15,7% vs. 23,2%). Spadki odnotowano jedynie w dwóch kategoriach: blokowaniu reklam (23,7% vs. 14,5%) oraz ograniczaniu kontaktu z wybranymi osobami (14,0% vs. 11,4%).

Strategie restrykcyjne

Kolejna analiza (tabela 8.3) dotyczy stosowania przez rodziców tzw. strategii restrykcyjnych. Młodzi ludzie biorący udział w naszym badaniu wskazywali, na jakie sprawy potrzebują zgody rodziców w związku z korzystaniem z internetu („Czy Twój rodzic/opiekun pozwala Ci robić następujące rzeczy w internecie? Jeśli tak, to czy potrzebujesz zgody, aby to robić?"). Różnice w tabeli odnoszą się do grup wiekowych (młodsi – 10-13 lat vs. starsi – 14-16 lat) i ze względu na płeć.

Tabela 8.3. Postrzeganie stosowania strategii restrykcyjnych oraz różnice ze względu na płeć i wiek

Czy mogę:	Nie wolno mi tego robić (%)	Mogę to robić tylko za zgodą lub pod nadzorem (%)	Mogę to robić zawsze, kiedy chcę (%)	Płeć	Wiek
Korzystać z mediów społecznościowych	4,9	14,5	80,6	brak różnic	starsi częściej***
Używać kamery wideo do rozmów	4,1	13,2	82,7	dziewczęta częściej**	starsi częściej***
Używać kamery wideo do transmisji na żywo	24,2	21,5	54,2	brak różnic	starsi częściej***
Korzystać z niektórych aplikacji lub platform	5,0	19,5	75,4	brak różnic	starsi częściej***
Korzystać z generatywnej sztucznej inteligencji	5,2	12,2	82,6	chłopcy częściej*	starsi częściej***
Grać w gry z innymi	2,5	15,1	82,4	brak różnic	starsi częściej***
Udostępniać swoją lokalizację	30,5	25,1	44,5	brak różnic	starsi częściej***
Nawiązywać nowe kontakty	9,7	23,7	66,4	chłopcy częściej**	starsi częściej***
Dołączać do grup online	12,1	22,8	65,1	chłopcy częściej**	starsi częściej***
Pobierać treści	10,5	22,2	67,3	chłopcy częściej**	starsi częściej***
Wybierać filmy, które chcę oglądać online	3,8	15,9	80,3	brak różnic	starsi częściej***

N = od 799 do 1080 (bez odpowiedzi „Nie wiem", „Wolę nie mówić", „Trudno powiedzieć"); różnice między grupami: * $p < 0,05$, ** $p < 0,01$, *** $p < 0,001$

W postrzeganiu 6 z 11 zachowań rodziców odnotowaliśmy istotne różnice ze względu na płeć. W 5 z nich kierunek jest taki że, upraszczając, chłopcom wolno więcej. Chłopcy częściej deklarują większą swobodę w obszarach związanych z kontaktami społecznymi online (np. nawiązywanie nowych kontaktów: „Zawsze" deklaruje 71,9% chłopców vs. 60,5% dziewcząt, a dołączanie do grup online: „Zawsze" 71,9% chłopców vs. 58,5% dziewcząt). Wyjątek dotyczy sytuacji, w której dziewczęta raportują większą swobodę, czyli używanie kamery do rozmów. Tu dziewczęta częściej wskazują „Zawsze" (85,8%) niż chłopcy (79,6%). Wygląda to raczej na punktowe różnice w wybranych aktywnościach niż na konsekwentnie odmienny „styl kontroli" wobec chłopców i dziewcząt.

Wiek jest zdecydowanie silniejszym niż płeć czynnikiem różnicującym: niemal we wszystkich pozycjach widać istotne różnice wskazujące na częstsze ograniczenia w młodszej grupie. Dla przykładu: odpowiedź „Zawsze" dotycząca transmisji na żywo wynosi 41,3% w młodszej grupie i 68,0% w starszej. Podobny wzorzec dotyczy m.in. dołączania do grup online (54,5% vs. 75,8%) czy nawiązywania nowych kontaktów (57,7% vs. 74,9%).

Warto zauważyć, że zsumowane odsetki odpowiedzi „Nie wiem/trudno powiedzieć" oraz „Wolę nie odpowiadać" są relatywnie wysokie. W zdecydowanej większości pytań wartości te oscylują w granicach ok. 30% do niemal 44%. Wskazuje to potrzebę ich uwzględnienia w interpretacji wyników, a w dalszych analizach np. pogłębionego przyjrzenia się respondentom wybierającym te kategorie.

Wyniki pokazują, że w większości analizowanych aktywności online dominuje deklaracja pełnego przyzwolenia, szczególnie w obszarach codziennego korzystania z internetu (m.in. media społecznościowe, rozmowy wideo, gry online, wybór treści). Jednocześnie widoczne są obszary, które rodzice częściej, w deklaracjach dzieci, uznają za wymagające ograniczeń. Dotyczy to np. udostępniania lokalizacji i transmisji na żywo. Wiek wyraźnie różnicuje deklarowany zakres swobody. W grupie starszej częściej pojawia się pełna zgoda, a rzadziej warunkowe przyzwolenie oraz zakazy, także w obszarach potencjalnie bardziej wrażliwych (np. lokalizacja, live'y). Różnice ze względu na płeć są natomiast punktowe i słabsze niż w przypadku wieku. Warto zwrócić uwagę, że wysokie odsetki opcji „Mogę to robić zawsze, kiedy chcę" są deklaracjami młodych ludzi o zasadach/praktykach, a nie pomiarem zachowań rodziców ani „bezpieczeństwa" jako takiego.

Publikowanie w internecie treści o dziecku bez uzgodnienia z nim

W tej części przedstawiamy wyniki dotyczące niekonsultowanego z naszymi respondentami publikowania treści ich dotyczących. Chodzi tu o działania polegające na tym, że rodzice, opiekunowie lub inne osoby udostępniali w internecie (np. w mediach społecznościowych) zdjęcia, filmy i informacje o dziecku. Czasem ma to miejsce od wczesnego wieku dziecka i buduje „cyfrowy ślad" bez jego świadomej zgody. Część pytań nie dotyczyła zatem tylko klasycznie rozumianego sharentingu, ale również podobnych zachowań realizowanych przez innych dorosłych (np. dziadków, nauczycieli), a także rówieśników. Uczestnicy naszego badania odpowiadali na pytanie, czy w ciągu roku poprzedzającego badanie przydarzyła im się któraś z sytuacji zawartych w tabeli 8.4 (można było zaznaczyć dowolną liczbę odpowiedzi).

Tabela 8.4. Nieuzgadniane umieszczanie treści w internecie – rozkłady częstości

Działanie	%
Mój rodzic/opiekun zamieścił informacje o mnie (takie jak teksty, zdjęcia lub filmy) w internecie, nie pytając wcześniej, czy się na to zgadzam	11,5
Moi przyjaciele opublikowali informacje o mnie w internecie, nie pytając wcześniej, czy się na to zgadzam	10,1
Moi nauczyciele lub szkoła opublikowali informacje o mnie w internecie, nie pytając wcześniej, czy się na to zgadzam	8,1
Byłem zdenerwowany/a z powodu informacji nie dotyczących mnie, które moi rodzice/opiekunowie opublikowali w internecie	6,9
Poprosiłem rodzica/opiekuna o usunięcie treści opublikowanych w internecie	6,3
Otrzymałem/am od kogoś negatywne lub krzywdzące komentarze z powodu czegoś, co mój rodzic/opiekun opublikował w internecie na mój temat	4,2
Zdenerwowałem/am się informacjami o mnie, które moi rodzice/opiekunowie opublikowali w internecie	4,0
Moi dziadkowie opublikowali informacje o mnie w internecie, nie pytając wcześniej, czy się na to zgadzam	1,6

N = 1502

Czy problem nieautoryzowanego umieszczania treści o młodych ludziach jest niewielki? Jeśli weźmiemy pod uwagę częstość deklaracji – raczej tak. Większość wskaźników mieści się w przedziale kilku-kilkunastu procent, a część

potencjalnie dotkliwych konsekwencji (negatywne komentarze, prośby o usunięcie) dotyczy mniejszości badanych i w 2025 r. występuje rzadziej niż w 2018 r. Nie oznacza to, że zjawisko jest marginalne na poziomie odczuwalnych konsekwencji. Nawet jeśli odsetki są relatywnie niskie, publikowanie treści bez zgody (ok. 1 na 9 badanych) jest wrażliwym tematem, bo dotyczy sfery prywatności i sprawczości dziecka.

> W porównaniu z wynikami z 2018 r. rozmiary publikowania przez rodziców treści o dziecku oraz konsekwencji takich publikacji są podobne lub niższe. Być może wynika to z rosnącej świadomości dotyczącej znaczenia ochrony prywatności i praw, jakie należy respektować w odniesieniu do własnych dzieci. W 2025 r. 11,5% badanych deklaruje, że rodzic/opiekun umieścił o nich informacje w internecie bez wcześniejszego pytania o zgodę (w 2018 r. było to 10,2%). Jednocześnie wskaźniki odnoszące się do negatywnych konsekwencji publikacji treści online są w 2025 r. niższe: otrzymanie negatywnych/krzywdzących komentarzy „z powodu tego, co rodzic opublikował" spada z 7,5% (2018) do 4,2% (2025), a proszenie rodzica o usunięcie opublikowanych treści z 9,5% do 6,3%.

Nasza analiza nie potwierdza, aby wiek lub płeć dziecka w istotny sposób różnicowały praktyki rodziców/opiekunów w zakresie publikowania treści w internecie (tj. samego umieszczania informacji, proszenia o usunięcie czy pojawiania się negatywnych komentarzy). Oznacza to, że w badanej próbie zjawisko to ma raczej podobny poziom w różnych grupach, zarówno wśród młodszych i starszych nastolatków, jak i wśród chłopców i dziewcząt. Wyjątkiem są wskaźniki odnoszące się do reakcji emocjonalnych w związku z treściami publikowanymi przez rodziców/opiekunów. Zdenerwowanie treściami niedotyczącymi młodych ludzi biorących udział w naszym badaniu jest bardziej charakterystyczne dla grupy młodszej (10-13 lat) i jest też częściej deklarowane przez chłopców, choć skala tego jest generalnie mała. Z kolei zdenerwowanie treściami opublikowanymi na własny temat częściej pojawia się u starszych uczestników badania (14-16 lat). Może to oznaczać, że wraz z wiekiem rośnie wrażliwość na prywatność, wizerunek i kontrolę nad informacjami o sobie. Warto także zauważyć wyższy wskaźnik zdenerwowania umieszczanymi treściami dotyczącymi innych osób niż odnoszącymi się do uczestników naszego badania. Może to wskazywać na większą wrażliwość na naruszenia prywatności osób trzecich (zwłaszcza rówieśników) oraz

na większe obawy przed społecznymi konsekwencjami takiej publikacji. Z kolei publikacje „o sobie" mogą być częściej normalizowane (przyzwyczajenie się do tego, że rodzic tak robi) lub oceniane bardziej ambiwalentnie.

Wnioski i rekomendacje

1. Na podstawie deklaracji młodych osób można stwierdzić, że wiek jest silnym czynnikiem różnicującym praktyki rodzicielskie. W grupie 14-16 lat wyraźnie częściej widać przyzwolenie (lub rezygnację, z powodu braku realnego wpływu) na większą autonomię i rzadsze towarzyszenie dzieciom w ich aktywnościach online. Warto jednak, przesuwając akcenty z bieżącej kontroli na autonomię nastolatków, podtrzymywać u dzieci poczucie dostępności wsparcia rodzicielskiego. Wyrażać to się może w jasnych komunikatach o stałej gotowości do pomocy dziecku w sytuacjach budzących niepokój. Płeć zwykle słabo różnicowała wyniki. Jednak tam, gdzie różnice występowały, chłopcy częściej sygnalizowali brak rozmów z rodzicami oraz brak wsparcia w sytuacjach trudnych lub budzących niepokój. W związku z tym w działaniach profilaktycznych realizowanych w szkole i w poradniach psychologiczno-pedagogicznych warto wprost uwzględniać rzadsze postrzeganie u części chłopców podejmowania z nimi rozmów o doświadczeniach online. Może to wynikać z wyższego u chłopców progu ujawniania trudności i niższej gotowości do szukania wsparcia, zwłaszcza gdy rozmowy mają ogólnikowy charakter i nie są osadzone w konkretnej sytuacji (Sheikh et al., 2025).
2. Stosowanie technicznych środków kontroli wyraźnie wzrosło względem 2018 r. (najsilniej: narzędzia lokalizacyjne; także filtrowanie i monitoring treści/aplikacji). Warto w tym kontekście wspomnieć, że narzędzia techniczne są rozwiązaniami wspierającymi o charakterze przejściowym, ale nie substytutem oddziaływań wychowawczych. W praktyce może to oznaczać informowanie dziecka, jakie ustawienia są włączone i w jakim celu, oraz okresową weryfikację stopniowego wycofywania kontroli, ograniczanie się do wybranych obszarów podwyższonego ryzyka (np. używanie włączonej lokalizacji w sytuacjach powrotów późnym wieczorem lub wyjazdów, a nie stale). Kluczowe wydaje się łączenie rozwiązań technicznych z elementami mediacji aktywnej i wzmacnianiem kompetencji cyfrowych dziecka.

3. W większości analizowanych aktywności online przeważają deklaracje znacznego przyzwolenia rodziców/opiekunów na ich realizację. Do tych bardziej ograniczanych należą udostępnianie lokalizacji i transmisje na żywo. Wiek istotnie zwiększa zakres postrzeganej swobody, a różnice ze względu na płeć mają charakter punktowy, a nie systematyczny. Warto, aby w rodzinach ustalanie zasad koncentrowało się bardziej na aktywnościach o podwyższonym ryzyku, a nie jedynie na ogólnych zakazach. Praktycznie może oznaczać to uzgadnianie krótkich, jednoznacznych ustaleń (np. w jakich sytuacjach dana aktywność jest dopuszczalna, jak dziecko ma postępować w razie ryzyka).
4. Skala niekonsultowanego z dziećmi publikowania treści ich dotyczących nie jest powszechna, ale także nie marginalna. Około 1 na 9 badanych deklaruje publikowanie przez rodzica treści bez pytania o zgodę, a udział szkoły/nauczycieli oraz rówieśników także jest zauważalny. Warto zatem rozważyć wprowadzanie jasnych zasad dotyczących zgody i kontroli nad upowszechnianiem treści dotyczących dziecka. W domu obowiązkowe uzyskanie zgody dziecka przed publikacją oraz prosta, znana dziecku procedura zgłaszania prośby o usunięcie. W szkole: minimalizacja danych identyfikujących, preferowanie publikacji grupowych bez twarzy i nazwisk, gdy to możliwe, oraz jednoznaczna procedura zgłaszania i usuwania materiałów (z określeniem osoby odpowiedzialnej i czasu reakcji).

Bibliografia

Alper, M. (2014). *Digital youth with disabilities*. MIT Press.

Blum-Ross, A., Livingstone, S. (2017). Sharenting, parent blogging, and the boundaries of the digital self. *Popular Communication, 15*(2), 110-125. https://doi.org/10.1080/15405702.2016.1223300

Brosch, A. (2016). When the child is born into the Internet: Sharenting as a growing trend among parents on Facebook. *The New Educational Review, 43*(1), 225-236.

Dědková, L., Mýlek, V. (2023). Parental mediation of online interactions and its relation to adolescents' contacts with new people online: The role of risk perception. *Information, Communication & Society, 26*(16), 3179-3196. https://doi.org/10.1080/1369118X.2022.2146985

Grabalska, W., Wielki, R. (2022). Czy dzieci powinny trafić do sieci? Prawne i kryminologiczne aspekty zjawiska sharentingu. Prawo w Działaniu. Sprawy Karne, *49*, 50-66. https://iws.gov.pl/wp-content/uploads/2025/08/PWD_Nr-49_Art-04.pdf

Grossbart, S., Hughes, S., Pryor, S., Yost, A. (2002). Socialization aspects of parents, children and the Internet. *Advances in Consumer Research, 29*, 2966-2970.

Hasebrink, U., Livingstone, S., Haddon, L., Ólafsson, K. (2009). *Comparing children's online opportunities and risks across Europe: Cross-national comparisons for EU Kids Online* (2nd ed.). EU Kids Online.

Kirwil, L. (2009). Parental mediation of children's Internet use in different European countries. *Journal of Children and Media, 3*(4), 394-409. https://doi.org/10.1080/17482790903233440

Kwieciński, Z. (2000). *Tropy – ślady – próby. Studia i szkice z pedagogii pogranicza*. Wydawnictwo Edytor.

Lewandowska, H. (2024). (Edu)sharenting—Between promoting an educational institution and protecting the image of students. *Zeszyty Naukowe SGSP*, *2*(90), 31-42. https://doi.org/10.5604/01.3001.0054.5183

Livingstone, S., Helsper, E. J. (2008). Parental mediation of children's Internet use. *Journal of Broadcasting & Electronic Media, 52*(4), 581-599. https://doi.org/10.1080/08838150802437396

Livingstone, S., Ólafsson, K., Helsper, E. J., Lupiáñez-Villanueva, F., Veltri, G. A., Folkvord, F. (2017). Maximizing opportunities and minimizing risks for children online: The role of digital skills in emerging strategies of parental mediation. *Journal of Communication, 67*(1), 82-105. https://doi.org/10.1111/jcom.12277

McDaniel, B. T., Radesky, J. S. (2018). Technoference: Longitudinal associations between parent technology use, parenting stress, and child behavior problems. *Pediatric Research, 84*(2), 210-218. https://doi.org/10.1038/s41390-018-0052-6

Plichta, P. (2013). Rodzice dzieci z niepełnosprawnością intelektualną wobec korzystania z Internetu – próba zarysowania nowego obszaru badawczego i wstępne wyniki badań. W: P. Plichta, J. Pyżalski (red.), *Wychowanie i kształcenie w erze cyfrowej* (s. 123-143). Regionalne Centrum Polityki Społecznej w Łodzi.

Plichta, P. (2017). *Socjalizacja i wychowanie dzieci i młodzieży z niepełnosprawnością intelektualną w erze cyfrowej*. Wydawnictwo Adam Marszałek.

Pyżalski, J, Zdrodowska, A., Tomczyk, Ł., Abramczuk, K. (2019). *Polskie badanie EU Kids Online 2018. Najważniejsze wyniki i wnioski*. Wydawnictwo Naukowe UAM.

Sheikh, A., Payne-Cook, C., Lisk, S., Carter, B., Brown, J. S. L. (2025). Why do young men not seek help for affective mental health issues? A systematic review of perceived barriers and facilitators among adolescent boys and young men. *European Child & Adolescent Psychiatry, 34*(2), 565-583. https://doi.org/10.1007/s00787-024-02520-9

Smahel, D., Machackova, H., Mascheroni, G., Dedkova, L., Staksrud, E., Ólafsson, K., Livingstone, S., Hasebrink, U. (2020). *EU Kids Online 2020: Survey results from 19 coun-*

tries. EU Kids Online, London School of Economics and Political Science. https://doi.org/10.21953/lse.47fdeqj01ofo

Tapscott, D. (1998). *Growing up digital: The rise of the Net Generation*. McGraw-Hill.

Toledo-Vargas, M., Chong, K. H., Maddren, C. I., Howard, S. J., Wakefield, B., Okely, A. D. (2025). Parental technology use in a child's presence and health and development in the early years: A systematic review and meta-analysis. *JAMA Pediatrics, 179*(7), 730-737. https://doi.org/10.1001/jamapediatrics.2025.0682

Tong, W., He, W., Wang, Y., Xie, C., Fang, L., Jia, J., Fang, X. (2024). Associations between internet-specific parenting, general parenting, and adolescents' online behaviors: A cross-lagged panel network analysis. *Journal of Youth and Adolescence, 53*(8), 1847-1860. https://doi.org/10.1007/s10964-024-01981-0
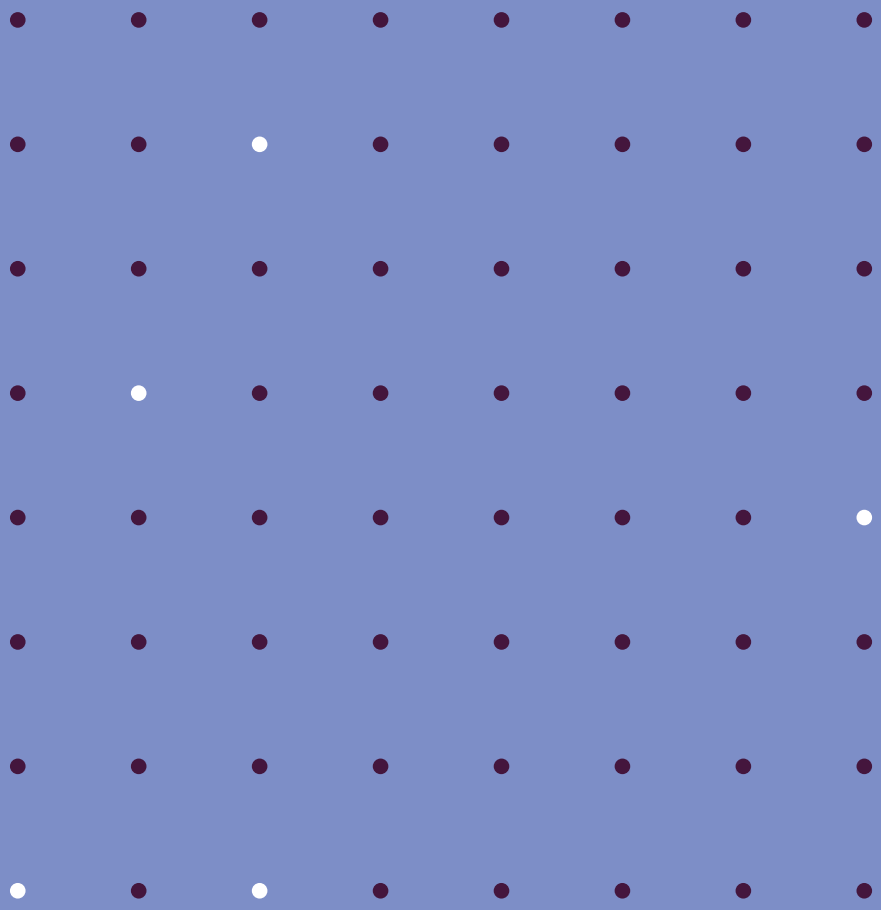
Zdrodowska, A. (2019). Internet w domu. W: J. Pyżalski, A. Zdrodowska, Ł. Tomczyk, K. Abramczuk, *Polskie badanie EU Kids Online 2018. Najważniejsze wyniki i wnioski* (s. 53-72). Wydawnictwo Naukowe UAM.